



Śr, 2009-08-05 09:00 (aktualizacja: 10:55)

W Belgii szykuje się rewolucja edukacyjna

Na miesiąc przed początkiem roku szkolnego, Belgowie są świadkami niemal rewolucji naukowej. Młodzież coraz częściej nie akceptuje teorii, że człowiek i małpa mają wspólnego przodka.

< fot. armywell-being.org

Według sondażu przeprowadzonego przez badaczy z wolnego uniwersytetu z Brukseli, jedna czwarta młodych Belgów uważa, że człowieka stworzył Bóg. Darwinizm odrzuca także ponad 80 procent młodych muzułmanów mieszkających w Belgii.

Ten wzrost popularności kreacjonizmu niepokoi zwłaszcza kadre nauczycielską, bo darwinizm jest jedyną, oficjalną wersją pochodzenia człowieka, przyjętą w podręcznikach szkolnych. Doktor Jan Walrad uważa, że to częściowo kwestia mody: *Ten trend przyszedł do nas z Holandii, gdzie bardzo aktywnie działają Kościoły protestanckie, które interpretują Biblię bardzo dosłownie i odmawiają np. szczepień.*

Belgijska prasa informuje, że w najbliższych dniach do skrzynek pocztowych niderlandzkojęzycznych Belgów mają trafić broszury zawierające tezy kreacjonizmu. Zostaną one wysłane właśnie z Holandii.

TAGI: belgia, szkoła, nauka, darwinizm, kreacjonizm